

PROTOKÓŁ NR XXXVI/17
z XXXVI Nadzwyczajnej Sesji Rady Miasta Piotrkowa Trybunalskiego,
która odbyła się w siedzibie Urzędu Miasta w Piotrkowie Trybunalskim,
ul. Pasaż Karola Rudowskiego 10
w dniu 1 marca 2017 roku, w godz. 16.00 – 18:00

Punkt 1

Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.

Przewodniczący Rady Miasta pan Marian Błaszczyński otworzył XXXVI Nadzwyczajną Sesję Rady Miasta Piotrkowa Trybunalskiego. Stwierdził, że w Sesji uczestniczy 21 radnych, co wobec ustawowej liczby 23 radnych stanowi quorum, przy którym Rada Miasta może obradować i podejmować prawomocne uchwały.

Radni obecni na XXXVI Nadzwyczajnej Sesji Rady Miasta:

1. Marian Błaszczyński
2. Bronisław Brylski
3. Krystyna Czechowska
4. Urszula Czubała
5. Sławomir Dajcz
6. Jan Dziemdziora
7. Piotr Gajda
8. Lech Kaźmierczak
9. Marek Konieczko
10. Krzysztof Kozłowski
11. Grzegorz Lorek
12. Wiesława Olejnik
13. Ludomir Pencina
14. Tomasz Sokalski
15. Mariusz Staszek
16. Monika Tera
17. Ewa Ziółkowska
18. Marlena Wężyk-Głowacka
19. Przemysław Winiarski
20. Rafał Czajka
21. Piotr Masiarek

Radni nieobecni:

1. Szymon Miazek
2. Łukasz Janik

Przewodniczący Rady Miasta pan Marian Błaszczyński powitał gości przybyłych na Nadzwyczajną Sesję Rady Miasta Piotrkowa Trybunalskiego, Prezydenta Miasta Krzysztofa Chojniaka wraz z pracownikami oraz panie i panów radnych. Ponadto poinformował, że XXXVI Nadzwyczajna Sesja Rady Miasta zwołana została na wniosek Prezydenta Miasta Piotrkowa Trybunalskiego, w sprawie podjęcia uchwały dotyczącej

zmiany budżetu miasta na 2017 rok. Porządek obrad wraz z uzasadnieniem radni otrzymali.

Porządek obrad:

1. Otwarcie Sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany budżetu miasta na 2017 rok.
3. Zamknięcie obrad Sesji.

Następnie Przewodniczący ogłosił 15-minutową przerwę na wniosek pani Krystyny Czechowskiej.

Punkt 2

Po przerwie Przewodniczący Rady Miasta pan Marian Błaszczński oddał głos Wiceprzewodniczącemu panu Bronisławowi Brylskiemu z prośbą o odczytanie dwóch pism, dotyczących tematu dzisiejszej sesji.

Wiceprzewodniczący Bronisław Brylski odczytał pisma, adresowane do Przewodniczącego Rady Miasta p. Mariana Błaszczńskiego: pismo mieszkańców bloków TBS przy ul. Próchnika 36

i 36A, dot. modernizacji ul. Próchnika oraz pismo Towarzystwa Przyjaciół Piotrkowa Trybunalskiego zawierające wniosek o ponowne przeanalizowanie przedkładanego przez Prezydenta Miasta wniosku o dokonanie zmian w budżecie (przedmiotowe pisma w załączeniu do protokołu).

Przewodniczący Pan Marian Błaszczński: Korzystając z tak liczego audytorium, które dziś odwiedziło naszą salę chciałbym zwrócić uwagę, ponieważ mieszkańcy różnie to komentują, dzisiejsza sesja musiała być zwołana z tych względów chociażby, gdzie namiastka została przedstawiona. Chciałbym powiedzieć jednoznacznie, że ilość zwoływanych sesji i komisji nie rzutuje na diety radnych. Niestety niektórzy mieszkańcy myślą, że zwołujemy posiedzenia aby mieć więcej środków finansowych. Chciałbym aby wszyscy wiedzieli, że nie ma to żadnego znaczenia i nie przekłada się na środki finansowe.

Prezydent Miasta Pan Krzysztof Chojniak: Wystąpiłem z wnioskiem o zwołanie Sesji Nadzwyczajnej - w sprawach, które były procedowane na sesji tydzień temu ale ze względu na fakt, iż zmiany w budżecie, których Rada Miasta tydzień temu nie przyjęła, 11 osób było przeciwnych i tyle samo za - dlatego, że z punktu widzenia społecznego wiele tych spraw, które zawiera uchwała dotycząca zmian w budżecie, nie może czekać. Mam na myśli inwestycje oraz inne wydatki, które z punktu widzenia funkcjonowania miasta są ważne. Przytoczę przykładowe kwestie, które obejmuje uchwała dotycząca zmian w budżecie, później poproszę o uzupełnienie panią Skarbnik, pana dyrektora Byczyńskiego i panią dyrektor Majczyńską, ponieważ wiele tych spraw dotyczy inwestycji. Te niezbędne zmiany dotyczą m.in.: wynagrodzeń w Miejskim Żłobku, prac które realizuje Muzeum na zabytkowym cmentarzu, przebudowa ul. Sienkiewicza (odcinek od ul. Wojska Polskiego do ul. Słowackiego) pierwszy etap dotyczący projektowania, realizacja jest zaplanowana na rok 2018, przebudowa ul. Cmentarnej drugi etap, przebudowa ul. Wieniawskiego, na którą mieszkańcy czekają od lat, budowa oświetlenia ulicznego w dwóch punktach miasta, przede wszystkim sprawa związana z sąsiedztwem Przedszkola „Ókruszek”, o którą to sprawę pracownicy oraz rodzice dzieci chodzących do tego przedszkola występowali od dłuższego czasu, budowa infrastruktury w rejonie ul. Broniewskiego, przebudowa ul. Próchnika, przebudowa boiska przy SP nr 16, budowa sieci ciepłowniczej wzdłuż ul. Żwirki – co wiąże się z postulatami wielu radnych



siedzących na tej sali i kwestii podnoszonej wielokrotnie dotyczącej zanieczyszczeń powietrza w wyniku smogu, modernizacja boiska przy Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 oraz boiska przy Zespole Szkół Ponadpodstawowych nr 2, boisko przy SP nr 5 oraz droga dojazdowa do ul. Łódzkiej w ramach „Budżetu Obywatelskiego”. Jeśli chodzi o inwestycje: przebudowa ul. Kasztelańskiej, przebudowa skrzyżowania ul. Wierzeje i ul. Jeziornej, tzw. pętla autobusowa na Osiedlu Wierzeje i te kwestie, które realizujemy poprzez ZDiUM to m.in.: parking przy szpitalu przy ul. Rakowskiej, przebudowa ul. Hutniczej, ul. Górnej, ul. Kościelnej, ul. Jerozolimskiej, ul. Matejki, ul. Nałkowskiej; ul. Kotarbińskiego, ul. Działkowej i wiele innych, lista jest długa. Kwestie związane z bezpieczeństwem, jak chociażby budowa sygnalizacji świetlnej przy al. Kopernika na wysokości I LO. Przykładowe zadania, które wymieniałem (wszystkich nie poruszałem) są ważne i ze względu na termin i oczekiwania społeczne, zwłaszcza w przypadku inwestycji, które są działaniami długotrwałymi. Państwo zdajecie sobie sprawę, że aby przystąpić do procedur związanych z przygotowaniem specyfikacji, później ogłoszeniem przetargu, wyłonieniem wykonawcy, podpisaniem umowy i wejściem na budowę, wszystkie te procedury trwają niezależnie od nas, wynikają one m.in. z przepisów, następnie sama realizacja zwłaszcza w przypadku inwestycji bardziej skomplikowanych, długich jeśli będziemy zwlekać będzie się to wiązało z niebezpieczeństwem w postaci nieukończenia prac w roku bieżącym przed zimą, która może pojawić się w listopadzie. Czas jest niezwykle istotny, stąd też mój wniosek o zwołanie Sesji Nadzwyczajnej aby sprawę tą załatwić możliwie jak najszybciej. Proszę panią dyrektor Majczynę, pana dyrektora Byczyńskiego oraz panią Skarbnik o uzupełnienie mojej wypowiedzi.

Pani Małgorzata Majczyna dyrektor Biura Inwestycji i Remontów: Uzupełnię krótko wypowiedź w kwestii pewnych ustaleń, które czynimy wspólnie z Zakładem Energetycznym. Historia w Piotrkowie jest taka, że na słupach stanowiących własność Zakładu Energetycznego, czyli PGE Dystrybucji wiszą nasze oprawy oraz przewody oświetleniowe. Pewne inwestycje, które planuje PGE z wyprzedzeniem spowodowałyby, że w roku 2018 całe Osiedle Wyzwolenia mogłoby być bez oświetlenia, ponieważ PGE kabluje swoje sieci i wyciąga słupy, na których wiszą nasze oprawy. Wielokrotnie spotykaliśmy się aby wspólnie zaplanować pewne działania pod kątem finansowym oraz projektowym i pieniądze, o które pan Prezydent wnioskuję na nowe zadanie czyli budowa oświetlenia miejskiego dotyczą m. in. zaprojektowania nowego oświetlenia w nowym miejscu na Osiedlu Wyzwolenia. Przed nami jeszcze drugie takie wyzwanie, ul. Rejmonta, Osiedle Jagiellońskie – są to długoletnie procedury, na temat których prowadzimy rozmowy z Zakładem Energetycznym, który musi mieć również czas na zapewnienie pieniędzy w budżecie PGE Łódź-Teren. Oprócz inwestycji, które wymienił pan Prezydent są jeszcze odszkodowania, które są wymagalne dla nas w ciągu 14 dni do wypłaty, z chwilą prawomocnych decyzji. Nie mamy wpływu na to kiedy decyzje są wydane – postępowanie w tych sprawach prowadzi Prezydent Łodzi lub Starostwo Powiatowe w Bełchatowie, Opocznie, Pajęcznie z racji tego, że Prezydent sam nie może być sędzią we własnej sprawie, stąd organy zastępcze wyznaczane są przez Wojewodę Łódzkiego, oczywiście możemy udawać, że nie akceptujemy wysokości tych odszkodowań znajdując, np. braki – tak też robimy kiedy są faktyczne błędy w wycenie lub postępowaniu ale wtedy kiedy są prawidłowo naliczone, byłoby to nie fair wobec naszych mieszkańców, którym zabieramy ziemię, rozbieramy ogrodzenia, po to aby zapewnić prawidłową szerokość pasa drogowego aby jeszcze odwlekać moment wypłaty tych odszkodowań, na które czekają dłużej niż 6 miesięcy. Wnioski dotyczą wszystkich okręgów wyborczych i wszystkich Państwa radnych. To nie jest tak, że realizujemy tylko wnioski koalicji, jak Państwo się przyjrzyście jest to cały Piotrków Trybunalski.

Pan Krzysztof Byczyński, dyrektor ZDiUM: Pan Prezydent wyczerpująco przekazał

informacje. Ja tylko przypomnę, że co rok przekazuję Państwu radnym zestawienie zaplanowanych remontów (zostały przekazane po uchwaleniu budżetu na rok bieżący) okazało się, że potrzeby są jeszcze większe stąd przy planowaniu inwestycji, których zakres prac jest nieco szerszy, wymagana jest dokumentacja techniczna, a tam gdzie realizowane są prace przy pomocy umowy remontowej czasem bazujemy na 'dokumentacji uproszczonej. Zarówno budowa sygnalizacji świetlnej na wysokości I LO jest uzależniona od wykonania zasilania przez Zakład Energetyczny, z którym jesteśmy w kontakcie, Plac Litewski - chcemy etapować zakres inwestycyjny, który pozwoli na wygospodarowanie dodatkowych zatok postojowych. Remont fragmentu ul. Diamentowej, na odcinku od ul. Twardosławickiej na północ, (na mapie ul. Diamentowa zaczyna się od ul. Zawodzie ale docelowo według planów powinna być łącznikiem z ul. Twardosławicką dla skomunikowania docelowego obszarów, na których powstaje zabudowa jednorodzinna); przebudowa ul. Hutniczej uzależniona jest od budowy gazociągu, jesteśmy przygotowani – jest opracowana dokumentacja techniczna; pan Prezydent już wspominał o przebudowie parkingu na ul. Rakowskiej (250 tys. zł), o budowie chodnika po wschodniej stronie ul. Kotarbińskiego od skrzyżowania z ul. Belzacką, ponadto przebudowa docelowa ul. Działkowej, na odcinku od Garbarskiej do Sulejowskiej, z budową zatok postojowych. Prosiłbym Państwa radnych o zaakceptowanie tej uchwały, co pozwoliłoby uruchomić wszystkie procedury, zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Pani Wiesława Łuczak Skarbnik Miasta: Zmiana, którą Państwu przedłożyliśmy do uchwalenia jest bardzo dobrą zmianą dla Piotrkowa, ponieważ doprowadza do spójności z Wieloletnią Prognozą Finansową, która została już przez Wysoką Radę uchwalona, a ta spójność jest niezbędna aby organ nadzoru nie stwierdził nieważności tej uchwały w drodze postępowania nadzorczego. Po drugie spina nasz budżet z budżetem Państwa, po uchwaleniu budżetu Państwa otrzymaliśmy zmiany decyzji – zmiana subwencji jest na niekorzyść znaczącą ale dzięki temu, że posiadamy środki z rozliczenia lat ubiegłych mogliśmy ten brak wynoszący 3.249.124 zł. sfinansować wolnymi środkami, możemy też pozwolić sobie na zwiększenie wydatków, w tym inwestycyjnych o 7.734.629 zł i bieżących o 634.019,38 zł. Pomimo, że rośnie deficyt o 11.168.019 zł. to zmniejszamy kredyt, potrzeby kredytowe maleją o 15.220,382,17 zł, możemy wprowadzić pożyczkę co jest bardzo ważne, bez tej uchwały nie możemy zabiegać o pożyczkę z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska na budowę infrastruktury w ul. Broniewskiego i ul. Wierzejskiej 832.000 zł. Przy tych zmianach, o których Państwu wcześniej powiedziałam zmaleje poziom zadłużenia miasta zarówno w wartości bezwzględnej o 14.389.485,17 zł, jak i procentowo do dochodów, ponieważ zmaleje o 3,39 punktu procentowego i wyniesie w relacji do dochodów 31,39 %. Zmaleje również wskaźnik obsługi długu z art.243, czyli wskaźnik obciążenia dochodów obsługą długu o 0,01 punktu procentowego i wyniesie 3,85%.

Następnie Przewodniczący M. Błaszczyński zapytał kto z radnych chciałby zabrać głos.

Pan Grzegorz Lorek zapytał, nawiązując do pisma odczytanego na wstępie sesji, czy radni i obecne na sali zainteresowane osoby mogłyby poznać kalendarz inwestycyjny dotyczący ul. Próchnika, czyli jakie Urząd Miasta ma plany po kolei, w terminach.

Pani Małgorzata Majczyna: Jeśli chodzi o ul. Próchnika mamy gotową dokumentację projektową, została ona uzgodniona z mieszkańcami sąsiednich bloków pod kątem lokalizacji miejsc postojowych, ze wszystkimi gestorami sieci, przed nami tylko albo pozwolenie na budowę albo zgłoszenie i ogłoszenie przetargu, to są najszybsze nasze działania chcemy tą inwestycję rozpocząć w tym roku i ją zakończyć. Nie jest to długi odcinek ale wymaga sporej przebudowy sieci podziemnych i od tego będą rozpoczęte roboty.

Pan Piotr Gajda: Chciałem zaprotestować w stosunku do pisma Towarzystwa Przyjaciół Miasta Piotrkowa Trybunalskiego prace przy Kaplicy Burghardów rozpoczęły się w 2014 roku,

wykonana została większość prac przy tej kaplicy i dopiero w roku 2016 Towarzystwo się obudziło z programem jej renowacji. Muzeum wykonało pełną dokumentację remont dachu, szczytu kaplicy i przystąpiło do renowacji elewacji. W trakcie prowadzenia tych prac Towarzystwo chce przejąć renowację, czyjaś ciężka praca oczywiście zawłaszczenie, to nie jest pierwsze zawłaszczenie zadań wykonywanych na cmentarzach piotrkowskich. Towarzystwo notorycznie przypisuje sobie zrobione pomniki, których nigdy nie wykonywało, żadnych prac. Ilość wykazywanych pomników wyremontowanych przez Towarzystwo jest skandalem. Nigdy tego nie było. Obawiam się, że będzie trzeba skierować konkretne działania w celu wyjaśnienia działalności Towarzystwa Przyjaciół Miasta Piotrkowa, ponieważ można podejrzewać, że przy tej ilości wykonanych pomników dziwnie rozchodzą się pieniądze.”

Pani Marlena Wężyk-Głowacka: Chciałabym odczytać moje indywidualne oświadczenie, kieruję je przede wszystkim do mieszkańców, tych osób które zgromadziły się tak licznie na dzisiejszej sesji: *„Niezmiennie od lat jestem za budową, remontem ulic i chodników w Piotrkowie Tryb. W mojej ocenie mieszkańcy mają prawo żyć w godnych warunkach, płacąc wysokie podatki i dlatego mają prawo żądać, a miasto ma obowiązek zapewnić każdemu mieszkańcowi należyty dojazd do domu lub firmy. Z drugiej strony muszą wyraźnie zaznaczyć, że jestem przeciwna budowie w Piotrkowie mediateki, która jawi się jako budżetowy kamień u naszej szyi, stanowi swoisty pomnik pychy Prezydenta. Biblioteka – tak, mediateka – nie. Drodzy mieszkańcy ta ulica należała wam się 8 lat temu, jesteśmy na finiszu bo za rok wybory, jeżeli Prezydenta jest stać na to aby wybudować mediatekę to dziwię się, że do tej pory te inwestycje nie zostały zrealizowane.”*

Pani Krystyna Czechowska: Bardzo się cieszę, że widzę reakcję ze strony miasta jeśli chodzi o inwestycje, ale przez ostatnie lata cały czas słyszeliśmy – nie. Ponad 30 interpelacji z mojej strony i jedna ul. Jeziorna, modernizację placu zabaw udało się zrealizować, za co bardzo dziękuję. Natomiast uważam, że przy budżecie 400.000.000 zł 7,5 % przeznaczone na modernizację, budowę dróg czy chodników to zdecydowanie za mało dlatego wnioskowaliśmy o różnego typu inwestycje nie tylko na moim Osiedlu Wierzeje ale w całym mieście. Jeśli chodzi o inwestycje, które są realizowane – i tutaj zgodzę się z koleżanką tzw. mediateka jest to niedopuszczalne, że jest to ze środków budżetu tym bardziej, że widzimy będzie to z kredytu, w związku z tym nie zgadzam się z tym absolutnie i mamy nadzieję, że w tym zakresie Prezydent przemyśli swoje decyzje bo jest jeszcze na to czas i przygotuje ewentualnie jakąś koncepcję zmodyfikowaną, mniejszą, zamienną. W związku z tym kwestia, jeśli chodzi o bibliotekę, powinna być zwrócona uwaga na to, że powinny być zaangażowane w ten budżet środki zewnętrzne, nie powinno to iść z środków naszego budżetu, ponieważ 30.000.000 zł to kolejne 7,5 % na kolejne inwestycje w mieście. W związku z tym bardzo proszę o ponowne przeanalizowanie tego budżetu bo bez tego mieszkańcy będą ciągle niezadowoleni, proszę uwzględnić głos mieszkańców.

Pan Tomasz Sokalski: Muszę ocenić to co się wydarzyło przez ostatni tydzień, trudno nie ocenić jeśli Państwo redaktorzy oceniacie to z pełną aprobatą Prezydenta mówiąc nieprawdę i stosując pewnego rodzaju socjotechnikę. Pozwolę sobie Państwu przedstawić rzeczy, o których pan Prezydent nie mówi. Musicie Państwo zdać sobie sprawę z tego, że radni uchwalają a nie przegłosowują, jak w niektórych artykułach było napisane, akt prawny, który jest uchwałą budżetową. Dysponujemy jako Rada Miasta prawie 400 milionowym budżetem zaproponowanym przez Prezydenta Miasta, do tego upoważnia go ustawa o finansach publicznych i daje mu na to wyłączność. My jako radni, w liczbie 23, nie mamy prawa wnieść poprawek do tego budżetu. Jedyną formą negacji, zwrócenia uwagi, że coś jest w tym budżecie nie tak to jest głosowanie na „nie”. Rozumiem Państwa zaniepokojenie, zainteresowanie

sprawami, które Państwa indywidualnie dotyczą, dam przykład, czy są mieszkańcy ulicy Wieniawskiego ? Wreszcie w budżecie na 2017 rok pojawiła się kwota 1.800.000 mln po to aby wreszcie ulica została zrobiona i nie jest prawdą, że nieuchwalenie zmian do budżetu powoduje zatrzymanie inwestycji, kłamstwo nr 1 panie Prezydencie, spokojnie może pan procedować wszystko i proszę mieszkańców nie oszukiwać. Ewidentnie z wypowiedzi medialnych wynikało, że jest blokada inwestycji. Nie, nie ma blokady inwestycji, spokojnie można ją realizować. Spoglądając na budżet jako całość (to co już mówiły moje koleżanki) nie możemy indywidualnie traktować jednej inwestycji, drugiej, trzeciej uwzględniając ją lub nie musimy traktować budżet jako całość. Ten budżet ma 47.000.000 mln deficytu, co z tego wynika? Wydajemy o 47.000.000 mln więcej niż mamy przychodów w mieście. To tak jakbyście Państwo w gospodarstwie domowym żyli cały czas na kredyt. Wynika to z zarządzeń Prezydenta, że kredyty spłacamy kredytami co jest bardzo niedobre. Kolejna sprawa, jak można doprowadzić do tego żeby w 2017 roku Prezydent w uchwale budżetowej pierwotnej zaplanował 50.000.000 mln kredytu, ktoś to będzie musiał spłacić. Jeśli wejdzie nowa ustawa o wyborze Wójta / Prezydenta nie będzie się tym musiał martwić pan Prezydent Chojniak, będzie się tym martwił następny Prezydent, który obejmie tą schedę. Mediateka – byłaby możliwość wybudowania jej ze środków zewnętrznych do 85% z 30.000.000 mln, które planowane jest 85 % można było wziąć z zewnątrz, a więc tylko troszkę z budżetu, ale po co. Ja już nie mówię o tych minimalnych kwotach, o które pytałem na Komisji Budżetu, np. 105.000 zł na zabudowę stoiska targowego, wydawało mi się, że jest to sporo. Skontaktowałem się z pierwszą firmą, która się pojawiła w Internecie i zapytałem ile kosztuje takie stoisko z rozłożeniem, z przygotowaniem w Kielcach – 10.000 zł, rozumiem 3 targi 30.000 -50.000 tys. zł. Takich rzeczy jest tu wiele dlatego my nie możemy na to pozwolić, żeby w taki sposób wydawać publiczne pieniądze, ul. Wieniawskiego, Próchnika i wiele innych powinny być zrobione wcześniej, wszyscy o tym wiemy. Tylko jak ja składam interpelację czy wniosek to najczęściej jest „kopiuj/wklej” odpowiedź brzmi: „Z powodu brakujących środków finansowych w tym roku niestety inwestycja ta nie może być zrealizowana, rozpatrzmy pan propozycję w roku następnym”. W roku następnym propozycja znów nie jest akceptowana bo znów nie ma pieniędzy. Nie jest łatwą pracą praca radnego, czytając budżet, analizując go uczciwie i dbając o pieniądze, które są pieniędzmi mieszkańców. Rozumiem, że prościej było zadzwonić do Państwa zaprosić was i kolejna socjotechnika prowadzona przez Prezydenta Miasta i jego służby wpłyną na radnych. Jak to nagle teraz bez tych inwestycji nic nie możemy zrobić ? Dwa miesiące temu Rada Miasta uchwaliła dokument, który pozwala panu Prezydentowi pracować. Uchwaliła – w mojej ocenie niedobry budżet 50.000.000 mln kredytu, tak było w grudniu kiedy budżet był uchwalany. Nie jest możliwe żeby socjotechnika indywidualna wpłynęła na globalne spojrzenie na wydatki Miasta. Zgadzam się z wieloma inwestycjami/ remontami, które są w tym budżecie ale także nie zgadzam się z wieloma wydatkami, których tu nie powinno być. Niestety, nie mamy prawa do tego żeby część uchwalić a część nie. Możemy tylko zawetować całość, niestety Prezydent Miasta nie uwzględnia głosu tzw. opozycji – to Państwo nas tak nazwaliście, my po prostu inaczej to widzimy, gdyby można było w sposób rozsądny przekazywać, uwzględniać głosy i potrzeby mieszkańców w budżecie wówczas byłoby tak jak powinno. W tamtym roku z 14 czy 15 propozycji do budżetu Miasta żadna nie została uwzględniona. Nie:bo nie, po co słuchać głosu radnego, który jest głosem mieszkańców. Proszę sobie zdawać sprawę, że naprawdę dbamy o to aby to miasto rozkwitało, żeby w tym mieście coś się mogło dziać.

Pan Przemysław Winiarski: Płacz pan radny nad mediateką a ja sobie przypominam pytania zadawane na komisjach – jak się pan Prezydent rozliczy z tego miliona czy półtora miliona na projektowanie Biblioteki i wówczas Pan rozdierał szaty, że nic więcej się dalej nie dzieje. Uważam, że mediateka będzie olbrzymim impulsem rozwojowym dla piotrkowskiego Starego

Miasta, Podzamcza i kilkanaście lub kilkadziesiąt lat marazmu i destrukcji, które były w tamtej okolicy, a co dla naszego miasta jest olbrzymią tragedią, że nasze Podzamcze nie jest jeszcze wizytówką Piotrkowa ale to się zmieni, jest olbrzymie zainteresowanie ludzi młodych mieszkaniem na Podzamczu w kamienicy na ul. Garncarskiej, mieszkaniami komunalnymi, jestem przekonany, że dzięki takim inwestycjom jak mediateka zainteresowanie będzie jeszcze większe i mam nadzieję, że lawinowo ilość budowanych mieszkań, również przez inwestorów prywatnych, dzięki tej inwestycji wzrośnie. Sądzę, że jest to olbrzymi impuls prorozwojowy dla tej części miasta i pieniądze wydane w tym miejscu wygenerują potężne zyski dla tej części miasta ale również dla całego miasta i dla jego wizerunku.

Pan Tomasz Sokalski: To śmieszne co pan radny mówi, nigdy nie byłem przeciwko budowie mieszkań komunalnych i socjalnych wprost przeciwnie jestem za tym, żeby gmina zapewniła najuboższym jej mieszkańcom lokum bo taki mamy obowiązek. Pojawienie się jednego budynku w zasobach komunalnych gdzie dostępność tego budynku jest dużo prostsza niż kupienie sobie na rynku pierwotnym /wtórnym mieszkania, które kosztuje 100, 200 czy 300 tysięcy jest prostą metodą na to, żeby mieszkać w nowym miejscu. Odwrotnie jest natomiast jeśli trzeba to kupić – np. kamienica prywatna na rogu ul. Wojska Polskiego i ul. Wiejskiej, tam jeszcze trochę potrwa zanim ludzie się wprowadzą. Może to miejsce będzie kiedyś lepsze ale niekoniecznie za 30 mln mamy ulepszać coś tak samo jak robimy Trakty Wielu Kultur, pozyskujemy pieniądze, betonujemy miasto, ale cóż z tego jak mieszkańcy nie mają pracy wyjeżdżają, uciekają z tego miasta. Wizerunkowo Państwo widzicie, że jest dobrze natomiast trzeba zdać sobie sprawę, że w większości to kredyt i co nam to daje jako mieszkańcom, jaki rozwój? Czy możemy w tym mieście żyć, dobrze zarabiać mieć dobrą pracę i cieszyć się, że mieszkamy w pięknym Piotrkowie Trybunalskim? Nie możemy się cieszyć, bo co chwila zmieniamy uchwały dotyczące chociażby śmieci bo nie wiemy gdzie są ludzie, okazuje się, że jest zameldowanych 80.000 czy siedemdziesiąt parę a zgłoszonych jest 60.000 bo możliwe, że 27.000 jest za granicą i zarabiają pieniądze, bo tutaj nie mają gdzie. Przypomnę chociażby budowę „Orlików”, kiedy tłumaczyłem, żeby nie budować ich tam gdzie nie ma infrastruktury, ależ skąd - nie. Za dwa lata okazało się, że zaczął pan budować tam gdzie jest infrastruktura, czyli przy szkołach. Tam gdzie nie ma nadzoru takie obiekty są dewastowane, czasem pan musi posłuchać radnego. Państwo widzą dzisiejszą sesję kiedy Prezydent mówi jak wielka jest potrzeba zmian, bo chce rozwijać miasto. Na większości sesji pan Prezydent nie zajmuje żadnego stanowiska, nie odzywa się ani jednym słowem a uchwały, które mamy dziś procedować przechodzą bez żadnej dyskusji w ciągu 1 minuty.

Pan Krzysztof Chojniak Prezydent Miasta: Proszę o zabranie głosu w kontekście wypowiedzi, które wcześniej padły: panią Skarbnik, panią dyrektor Majczynę i panią kierownik Jolantę Kopeć o kilka słów celem przypomnienia, a poinformowania Państwa, którzy są pierwszy raz i słuchają takich rzeczy odnośnie naszych działań dotyczących starań się o dofinansowania na mediatekę-bibliotekę dlatego, że te wypowiedzi celowo wprowadzają w błąd osoby, które nie są zorientowane w tej kwestii.

Pan Marian Błaszczynski: Powiedział pan (*T. Sokalski*), że Prezydent nie zabiera głosu. Tym, którzy nie byli tydzień temu na sesji powiem, że to ci co zablokowali budżet nie powiedzieli nawet jednego słowa na temat tego dlaczego to robią.

Pani Wiesława Łuczak Skarbnik: Każdy budżet, ten pierwotny i każda zmiana do budżetu, jest swoistym rodzajem konsensusu pomiędzy możliwościami miasta a potrzebami, jesteśmy samorządem jakim jest zdecydowana większość, czyli potrzeby są większe od naszych możliwości. Samorządów bogatych, które stać na wszystko jest naprawdę niewiele, praktycznie

wszyscy radni zgłaszają potrzeby i mieszkańcy bezpośrednio i każda propozycja zmiany czy wprowadzenia do budżetu jest wnikliwie analizowana i nie możecie Państwo powiedzieć, że wszystkie propozycje opozycji są torpedowane bo nawet w tej zmianie jest zmiana, o którą zabiegał pan Gajda, jest zmiana o którą zabiegał dyrektor Szpitala na ul. Rakowskiej jest również pętla na Wierzejach, wiele jest takich zmian. Radni koalicyjni niejednokrotnie czekają dość długo i również się niepokoją co z ich zadaniem, np. radny Czajka, niejednokrotnie były odkładane zadania o które prosił, ponieważ nie było środków lub wyczerpał się limit w umowie. Państwo którzy pracują w samorządzie i znają procedury/zasady wiedzą, że demokracja ma swoje prawa jak również procedury zamówień publicznych. Zwiększenie środków na ul. Wieniawskiego jest potrzebne po to aby pani dyrektor mogła rozpocząć procedurę, ponieważ okazało się, że wartość wynikająca z kosztorysu inwestorskiego jest wyższa niż wcześniej zakładaliśmy, 1.800.000 zł, który w tej chwili ma jest niewystarczający czyli w świetle prawa zamówień publicznych nie może ogłosić przetargu, ponieważ ma środki nieadekwatne do potrzeb stąd zwiększenie o 500 tys. zł. Nie jest to złośliwe działanie czy z naszej strony wymuszanie na Państwu, przed rozpoczęciem sesji pani radna zapytała czy nie można każdej zmiany głosować odrębnie z punktu widzenia merytorycznego na pewno byłoby Państwu najłatwiej w tej sposób ale prawo i doktryny dotyczące budżetu wymagają tego aby to był jeden dokument, który spełnia wszystkie rygory ustawy o finansach publicznych czyli wszystkie wskaźniki, musimy po zbilansowaniu ocenić budżet czy jest zgodny z prawem następnie możemy go przedłożyć Państwu i głosowanie poszczególnych zadań indywidualnie nie jest możliwe. Muszę przyznać, że żadnych propozycji, żeby zamienić coś lub zrezygnować z jakiegoś zadania w budżecie, nie słyszałam. Wprowadzenia nowych zadań do tej zmiany również nie zaproponowano.

Pani Małgorzata Majczyna: Na temat ul. Wieniawskiego, otóż projektanci którzy są autorami dokumentacji i kosztorysów inwestorskich popełniają błędy, nie są istotami doskonałymi. Taki błąd wychyciliśmy w grudniu w stosunku do kosztorysu inwestorskiego ul. Wieniawskiego, zabrakło wyceny zbiornika odparowalnego, do którego wpływają wody opadowe z tej ulicy, ta zmiana została dokonana przez projektanta dokładnie 24.01.2017 roku, na dzień dzisiejszy wartość kosztorysu inwestorskiego wynosi brutto 2.400.000 w kwocie 1.800.000 mieszczą się oprócz robót budowlano – montażowych również odszkodowania dla mieszkańców, rozmawialiśmy z panem radnym, że ta ulica miejscami miała 3 m szerokości a więc ile musimy wyburzyć, kupić od mieszkańców terenów sąsiednich, aby zapewnić właściwą szerokość dla całego pasa drogowego. Jeśli odejmiemy odszkodowania to kwota, którą dysponuję stanowi być może 1.500.000, a może 1.400.000 w stosunku do 2.400.000 jest to nieco więcej niż 50% nasze zamówienia publiczne „wołą” kiedy ten procent jest bliższy wartości kosztorysowej chociaż nigdy nie byłam zwolennikiem tego aby do pełnych 100% być może, że uzasadnienie tego wniosku jest nie do końca prawdziwe bo nie do 100% ale wynika z przeszacowanego kosztorysu inwestorskiego. Mogę pana radnego przeprosić, byłam wtedy w szpitalu i nie mogę odpowiadać za treść tego uzasadnienia ale po przeanalizowaniu nadal uważam, że nie minęliśmy się z prawdą. Nie tylko budujemy nowy budynek przy ul. Garncarskiej, Zamurowej ale również TBS został wyposażony w apart kilku kamienic u zbiegu ulic Jerozolimska/Starowarszawska/Garncarska. Te kamienice, które dziś straszą pustymi oczodołami, zamurowanymi cegłą, będą w przyszłym roku modernizowane, doprowadzamy do nich również ciepło od strony Zamku Królewskiego, ponieważ są rezerwy jeszcze w tej sieci aby ograniczyć niską emisję. Na koniec powiem, że dzisiaj odbyło się spotkanie pana Prezydenta z przedsiębiorcami, jestem więcej niż pewna, że my mieszkańcy o swoim mieście rzeczywiście myślimy najgorzej, ponieważ to przedsiębiorcy, deweloperzy zgłosili Prezydentowi fakt, że jest bardzo duże zainteresowanie lokalami a nawet zgłaszają to zainteresowanie ludzie obecnie mieszkający w Bełchatowie, tendencja nie jest jednostronna, że ludzie stąd uciekają i generalnie nie można mówić, że Piotrków jest postrzegany negatywnie, bo tak nie jest.



Pan Bogdan Munik Sekretarz Miasta: Odniosę się do kilku kwestii poruszonych przez pana radnego Sokalskiego, odniosę się merytorycznie a nie populistycznie tak jak pan radny próbował realizować wykorzystując sytuację, gdzie przyszli zainteresowani mieszkańcy, którzy mają konkretne w tym zakresie oczekiwania. Nie można obwiniać za wszystko co się dzieje w kraju Prezydenta Miasta. Czy Prezydent Miasta jest winien, że mało dzieci się rodzi, że nie ma wysoko płatnych wynagrodzeń? No chyba nie, żyjemy w określonych warunkach i musimy sobie z tego zdawać sprawę. Potrzeby w Piotrkowie są ogromne i stopniowo wszystko co jest możliwe do realizowania jest realizowane, oczywiście przy obustronnej zgodzie a nie czasami przy destrukcyjnej roli niektórych radnych. Pan wykorzystując sytuację wprowadza w błąd mieszkańców mówiąc o tym, że nie zabiegamy o środki zewnętrzne w zakresie biblioteki, kilkakrotnie na tej sali od 2 lat tłumaczyliśmy, że wnioski są składane do stosownych instytucji o dofinansowanie i dalej w tym zakresie będziemy przedkładali wnioski, patrzymy jakie są możliwości pozyskania środków finansowych i nigdy nie mówimy, że tylko i wyłącznie ze środków finansowych miasta będzie biblioteka realizowana. Jeśli pojawią się możliwości środków zewnętrznych będą o to zabiegi czynione, trzeba zacząć aby móc później przedkładać dokumenty o dofinansowania.

Pan Tomasz Sokalski: To na tej sali padły słowa, że nie będziemy współfinansować tej olbrzymiej inwestycji, bo chcemy tam prowadzić działalność gospodarczą, komercyjną a pozyskanie środków zewnętrznych nam to uniemożliwia, są to słowa albo pana Prezydenta albo pani Kopeć i proszę nie wprowadzać ani radnych ani mieszkańców w błąd. Projekt biblioteki, która jest potrzebna nie ulega wątpliwości. Mediateki czyli tworu, który ma być swojego rodzaju pomnikiem z parkingiem podziemnym, holami, itd. na miarę prawie Warszawy, Wrocławia lub większych miast, jest projektem od wielu lat już dyskutowanym na tej sali a na razie wydaliśmy 1,5 miliona na papiery, co chwila zmieniane, pierwsza propozycja 40 mln teraz 20 mln, teraz słyszę, że nie 26 mln, jak pani Skarbnik na ostatniej sesji mówiła, tylko 31 czy nawet 32 mln, bez wyposażenia. Były propozycje dawno temu, były konkursy zarówno z środków funduszy unijnych, były konkursy w Ministerstwie Kultury nie złożyliśmy bo za mało, wtedy był czas na to, a teraz jest czas na to żeby budować tego typu rzeczy tak jak inne miasta remontując inne zasoby, wtedy możemy zdobyć 80, 70, 60, 50 % dofinansowania nigdy tyle nie zarobimy prowadząc tam jakąkolwiek działalność komercyjną z tego musimy zdać sobie sprawę. Powtórzę raz jeszcze słowa pana Prezydenta, pracownika, który wypowiada się uzgadniając rzeczy z Prezydentem: nie będziemy współfinansować tej inwestycji bo chcemy prowadzić tam działalność komercyjną.

Pan Bogdan Munik Sekretarz Miasta: Odniosę się raz jeszcze do słów pana radnego z uwagi na to, że konsekwentnie próbuje przekazywać nieprawdę. Kilka lat temu był rozpisany konkurs, na który mogliśmy składać wniosek o dofinansowanie jednakże w ówczesnym projekcie był zapis o działalności komercyjnej w bibliotece i wówczas dofinansowanie spadało do około 50%. Celowo zrezygnowaliśmy z takiego konkursu z uwagi na fakt, że rezygnujemy wtedy z działalności gospodarczej, ponieważ chcemy uzyskać 85% dofinansowania. Taka była jest i pozostanie prawda, możemy to panu udokumentować, zresztą pan doskonale o tym wie, socjotechnikiem jest pan świetnym.

Prezydent Miasta Krzysztof Chojniak: Wyjaśnienie dotyczące słów pana radnego. Jestem przekonany, że ani ja ani żaden urzędnik na tej sali nie wypowiedział się w sposób w jaki zacytował pan radny, że nie będziemy pozyskiwać tych środków po to żeby móc prowadzić działalność komercyjną. Przypominam sobie doskonale wypowiedź pani Jolanty Kopeć, która mówiła o dobrych i złych stronach dwóch różnych sytuacji, mianowicie wtedy kiedy

dokonujemy inwestycji tylko i wyłącznie z własnych środków i wtedy kiedy jakkolwiek inwestycję realizujemy przy wykorzystaniu środków zewnętrznych, unijnych. W jednym i drugim przypadku są dobre i złe strony. Ta złą stroną jest niewątpliwie niemożliwość wykorzystywania na cele komercyjne, nigdy nie zostało to powiedziane tak, że z pełną świadomością, premedytacją nie pozyskujemy środków. Wręcz przeciwnie dopóki była taka możliwość zabiegaliśmy o pozyskanie, w sytuacji kiedy nie było to możliwe uznając, że ta inwestycja jest ważna z tych powodów, o których m.in. mówił radny Winiarski, zdecydowaliśmy się na tą inwestycję. Pan radny mówił o ulicy Wieniawskiego, pani Skarbnik i pani dyrektor Majczyna wyjaśniły, że posługuje się pan nieprawdą zarzucając Prezydentowi mówienie nieprawdy, tej inwestycji bez przesunięcia tych środków - tak jak wyjaśniła pani dyrektor i pani Skarbnik - realizować nie możemy w związku z tym dobrym jest pan manipulantem. Zdaję sobie sprawę, że dzisiaj ma pan problem co powiedzieć ludziom, dlaczego ze względów czysto politycznych zablokowaliśmy zmiany w budżecie. Rozmawialiśmy przed sesją panie radny, nie byliśmy sami, powiedział pan krótko: zmiany w budżecie nie przejdą, nie bo nie. Na moje argumenty, że zostały uwzględnione również propozycje i wnioski opozycji, o których mówiła pani Skarbnik nie było reakcji, takiej dyskusji również nie było na poprzedniej sesji ale dziś rozumiem, że przy audytorium trzeba się wykazać. Jest to niepoważne i nieeleganckie, mówi pan o kwestii dotyczącej rzekomych masowych wyjazdów z Piotrkowa, chce panu powiedzieć o czym mówił również pan Sekretarz, że Piotrków Trybunalski, jak pan porówna i demografię i stopę bezrobocia, ilość pracujących, od średniej krajowej odbiega na korzyść, w niewielkim stopniu ale na korzyść. Ta tendencja, która ma miejsce w Polsce przekłada się na życie w każdym mieście w kraju z wyjątkiem tak dużych aglomeracji jak Warszawa czy Kraków, gdzie są inne elementy decydujące o poziomie życia i o tym, że młodzi ludzie w mniejszym stopniu opuszczają, bo i stamtąd wyjeżdżają na zachód. To co pan robi, uprawia pan niezbyt dobrą politykę dla naszego miasta kreując oto sytuację w naszym mieście jakoby należałoby zgasić światło i nic po nas. Myślę, że wspólnie również pana wysiłkiem i innych radnych siedzących na sali zrobiliśmy w tym mieście dużo, żeby tą tendencję zatrzymać. Jeśli mówimy o zadłużeniu, którym pan się tak świetnie posługuje działając na emocje mieszkańców porównując zadłużenie Piotrkowa Trybunalskiego z innymi miastami, zwłaszcza z miastami, które można porównywać na prawach powiatu mamy naprawdę dobrą, świetną sytuację finansową. Możliwość zaciągnięcia kredytu na inwestycje, które rozwijają miasto są nie tylko możliwością ale w pewnych sytuacjach obowiązkiem dla samorządowca z myślą o przyszłości, jeśli jesteśmy w stanie spłacać te zobowiązania finansowe, nie tylko o kredytach mówię ale również o preferencyjnych pożyczkach, to nie tylko możemy ale powinniśmy to robić i tak też robimy, jak na Związku Miast Polskich porównujemy sytuację innych podobnych miast, Piotrków pod tym kątem może chodzić z podniesioną głową. Mam zapytania od kolegów prezydentów, burmistrzów, dlaczego tak mało zadłużacie się na jeszcze inne inwestycje, które mogłyby służyć rozwojowi? Biorąc pod uwagę wskaźniki zadłużenia, te maksymalne i te które dotyczą naszego miasta, mogę ze spokojem powiedzieć, że jeżeli maksymalny jest w granicach 10-11%, mówię o obsłudze długu, a my mamy na poziomie 4 czy 4,5 % to jest duży dystans do tego aby realizować w tym mieście te inwestycje w oparciu o zobowiązania finansowe, dlatego też nie wyjaśniając mieszkańcom sytuacji i posługując się ogólnymi sformułowaniami wyrządza pan krzywdę miastu, bo pan świadomie manipulujecie mieszkańcami, tak się nie robi.

Pani Wiesława Łuczak Skarbnik Miasta: Pozwolę sobie wyjaśnić, bo być może nie do końca zostało to dobrze zrozumiane. Cały kredyt jaki jest planowany (kwota ulegnie zmniejszeniu jak co roku) w tej chwili jest to kwota wyłącznie na sfinansowanie deficytu planowanego, czyli nie ma tam ani jednej złotówki na spłatę zaciągniętego wcześniej długu i ona maleje, w tej uchwale zmniejszamy kwotę planowanego zaciągnięcia kredytu o ponad 15

mln, a jednocześnie wprowadzamy pożyczkę z WFOŚiGW na preferencyjnych warunkach. Zadłużenie jakie mamy na koniec 2017 roku jest mniejsze niż było wykonane na koniec 2011 roku.

Pan Tomasz Sokalski: Panie Prezydencie ja populizmu nie sieję, tak jak pan powiedział, bo moja aktywność na sesjach jest bez względu na to, czy mieszkańcy są czy nie ma, nie ma to dla mnie znaczenia. Pilnuję pieniędzy publicznych w odróżnieniu od innych osób, czytam budżet, analizuję, sprawdzam, wiem. Nie może mnie pan nazwać populistą, bo nie ma pan prawa oceniać radnego, niech mieszkańcy oceniają. Uważam, że te zachowania, które pan stosuje - poprzez swoich urzędników, poprzez swoją osobę - są nie na miejscu.

Pani Marlena Wężyk-Głowacka: Chciałam dodać, że pan Prezydent gra na emocjach mieszkańców Piotrkowa, ponieważ zostali oni zwołani specjalnie na tą sesję i dostali wiadomość, że to radni PO, PSL, czy PiS są przeciwni budowie tych ulic. Chciałam powiedzieć drodzy mieszkańcy, że ja Marlena Wężyk-Głowacka nigdy nie byłam przeciwna budowie tych ulic, wręcz przeciwnie, reprezentowałam wasze interesy i składałam interpelacje w sprawie budowy tych dróg.

Wiceprezydent Miasta Andrzej Kacperek: Chciałbym się odnieść do wypowiedzi pana Tomasza Sokalskiego w kwestii budowy „Orlików”, w której mija się pan z prawdą. Pierwsze boisko, które było wybudowane w roku 2007. na Osiedlu Wierzeje to nie było boisko wybudowane w ramach programu „Orlik”, to był program „Blisko boisko”, którego źródła finansowania były zupełnie odmienne od programu „Orlik”, jak również zupełnie inne były kryteria ubiegania się o realizację tego programu. Mówił pan, że realizujemy „Orliki” w terenach, które nie są uzbrojone. „Orliki”, które zrealizowaliśmy zrobiliśmy przy naszych placówkach oświatowych, w każdym przypadku występowaliśmy o odstępstwa i otrzymywaliśmy na to zgodę. Wyremontowaliśmy przy okazji starsze zaplecza szatniowe i socjalne dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjów, natomiast nie przypominam sobie ani jednej rozmowy, która by sugerowała jakiegokolwiek lokalizację.

Pan Ludomir Pencina: Chciałbym powrócić do wypowiedzi pani Skarbnik, która stwierdziła, że z żadnymi innymi projektami nie występowaliśmy. Przypominam, że od wielu lat w sprawie ul. Zalesickiej do wszystkich Prezydentów i pani Skarbnik zwracałem się z zapytaniem kiedy ta ulica będzie, ponieważ kiedyś pan Prezydent Chojniak obiecał, zdejmując tą inwestycję kilka lat temu, że na pewno dokończy. Przypominam, że nawet nie jest to ulica, jest to droga bardzo ruchliwa. W kwestii mediateki w ubiegłym roku rozmawiałem z panem Prezydentem Chojniakiem na zasadzie przyjacielskiej rady aby się wycofać z tak kosztownego projektu ale nie z całości biblioteki, aby tą inwestycję jakoś przeprojektować, bo wiedząc wtedy, że nie mamy zewnętrznych środków na dofinansowanie tej inwestycji obawiałem się, a mam doświadczenie jako budowlaniec, że największym problemem będzie utrzymanie tego obiektu w przyszłości. To nie pan Prezydent ani zarząd miasta zapłaci, tylko mieszkańcy będziemy musieli spłacać kredyty za to, jeżeli nie znajdziemy takiej działalności gospodarczej, która nam pozwoli wyjść na plusie, będziemy na minusie i przypominają mi się inwestycje stadionu w Brazylii, który rozbierają w tej chwili, bo nie mogą go utrzymać. Oby tak nie było, bo życzę miastu jak najlepiej ale boję się, że następny Prezydent i następne władze będą miały kłopot z tą inwestycją. Jak ja pamiętam i może niektórzy radni też, pani Kopeć na jednej z sesji powiedziała, że starano się o dofinansowanie mediateki ale powiedziano jej w Ministerstwie, że to będzie 55%, żeby poczekać bo może będzie więcej. Ja jako biznesmen uważam, że trzeba było nie czekać tylko brać te 55 % i to dofinansowanie mieć.

Pan Krzysztof Kozłowski: Podjęliśmy kiedyś taką inicjatywę, żeby obrady sesji były transmitowane na żywo w Intrenecie. Oczywiście ta inicjatywa upadła, nie ze strony ludzi siedzących po tej stronie sali, gdzie ja siedzę, żebyście Państwo wiedzieli jak wasi wybrańcy, ulubieńcy, radni, władza miejska - rozmawiają na temat waszych potrzeb, byście wtedy

wiedzieli, że nie jest tak jak pan Prezydent tutaj mówi do radnego, że ma pan problem. Panie Prezydencie radny nie ma żadnego problemu to pan ma dzisiaj problem, bo pan zaprosił dzisiaj tych ludzi, chcieliście zrobić taki sukces propagandowy, że oto 11 radnych zablokowało całkowicie rozwój miasta i wasze – mieszkańcy - inwestycje. Przecież wy nas wybieracie, spotykacie się z nami i oczekujecie od nas, że my wasze potrzeby tu, podczas posiedzeń komisji czy na sesji Rady Miasta, będziemy artykułować. I my to czynimy tylko, że my się odbijamy od ściany, bo pan Prezydent nie słucha mieszkańców, bo nie słucha nas. Nasze inwestycje, czyli Państwa propozycje, są odrzucane, nie brane w ogóle pod uwagę. Ubolewamy nad tym dzisiaj, że nasz kolega Szymon Miazek (trzymamy za niego kciuki, żeby wrócił do zdrowia) jest nieobecny, bo proszę Państwa żadnej dyskusji na temat naszych propozycji nie ma, czy w sejmie czy w jakiegokolwiek radzie czy gminnej, miejskiej zawsze górę bierze matematyka, a nie Państwa potrzeby. Jeżeli Prezydent przygotował projekty uchwał, to matematyka je przegłosuje, a my głosowaliśmy przeciwko temu budżetowi na początku w zeszłym roku, kiedy go uchwalaliśmy i zostaliśmy przy tym głosowaniu. To właśnie dlatego, że brak jest tego kolegi nastąpił ten problem. Bo dzisiaj nie byłoby sesji nadzwyczajnej przegłosowano by ten budżet, a Państwo by nie wiedzieli o jakich problemach my tu na tej sesji rozmawiamy. Może kiedyś dojdzie do takiego momentu, że będziecie mogli Państwo wstać o 9 rano włączyć sobie laptopa i zobaczyć jak przebiegają obrady w tzw. „kluczowych”, a dotyczących waszych pieniędzy, dyskusjach. To są właśnie te śmieci, to są właśnie podwyżki podatków od nieruchomości, opłat lokalnych. Posłuchacie Państwo jak to wtedy „tamta strona” nas traktuje, nie słucha się w ogóle, potem idę do domu i słyszę w radiu taką informację „Rada Miasta przyjęła dzisiaj nowe podatki, itd.” nie mówi się, że 12 radnych tylko Rada Miasta. Jak teraz 11 radnych zagłosowało tak jak zawsze to się mówi, że tych brzydkich 11 radnych uniemożliwia rozwój miasta. Panie Prezydencie to pan ma problem bo pan dzisiaj wizerunku tu na tej sali nie ugra, a jeżeli pan mówi tutaj o tych 30 milionach zł na tą mediatekę, że będzie bardzo potrzebne - my twierdzimy inaczej. Pan w ogóle w tak ważnych sprawach nie prowadzi konsultacji społecznych z mieszkańcami. Dlaczego pan nie zapytał mieszkańców, czy chcą z budżetu miasta wydać na taką inwestycję 30 milionów zł. Przecież środki europejskie są do 2020 roku, a więc jeszcze 3 lata. Panie Prezydencie trzeba było mieszkańców zapytać mamy taki problem z dofinansowaniem i muszę to powiedzieć, mówił pan nieprawdę z całą odpowiedzialnością możemy dojść do nagrań i odsłuchać wypowiedź na tej sali. Tu stała za mną pani Kopeć i powiedziała, że korzystnie jest jak nie będziemy korzystać ze środków unijnych bo nie będziemy przez 5 lat wstrzymywani z działalnością komercyjną. Proponuję panu, żeby pan się wstrzymał z tą inwestycją i te 30.000.000 zł przeznaczył na pozyskanie środków unijnych na inne inwestycje, które pan dzisiaj poodrzucał, a jest to wkład własny, żeby pozyskać środki unijne. Jeśli pan tak powiedział, że my zablokowaliśmy te środki budżetowe na budowę tych ulic, a więc występujemy przeciwko mieszkańcom, to my zorganizujemy następną sesję nadzwyczajną, zaprosimy innych mieszkańców i właśnie wyartykułujemy to, że z 30 milionów środków budżetowych pan Prezydent może pozyskać środki unijne i wykonamy wasze zadania. Przrzekam panu, że podejmiemy działania, ja podejmę na pewno, zmierzające do tego, żeby mieszkańcy w Piotrkowie się wypowiedzieli, czy tzw. „kosmiczną bibliotekę” potrzebują, czy nie. Ściany zewnętrzne w tej bibliotece mają być z miedzi i to z takiej miedzi, jak mówił projektant, która nigdy nie śniedzieje - są to kolosalne koszty. Czy Piotrków Trybunalski będzie drugim Kopernikiem, takim jak w Warszawie? Nie pozwolę, żeby pan tutaj mówił, albo tak jak mówi pani Skarbnik, że pan radny Czajka ma swoje inwestycje. Pan radny Czajka nie ma żadnych swoich inwestycji, to są wszystko potrzeby mieszkańców. W 1990 roku wraz ze zmianami ustrojowymi weszła ustawa o samorządzie gminnym, za 8 lat o powiatowym i wojewódzkim. Cel wprowadzającego tą ustawę był taki, że samorząd jak sama nazwa mówi sami się rządźmy, samorząd to wy, to mieszkańcy, a my radni i pan Prezydent jesteśmy tylko na 4 lata desygnowani tutaj, żebyśmy was reprezentowali i my mamy was słuchać, a nie robić

wam łaskę. To pan Prezydent jest zobowiązany wykonywać wasze żądania, oczywiście musi być hierarchia zadań. Musi to być wszystko ustalone, ale pan Prezydent tej hierarchii zadań nie ustala. Hierarchię zadań ustala się na I piętrze z grupą większościową i koniec, a potem innych ludzi się robi nieodpowiedzialnych, którzy przeszkadzają w rozwoju miasta. Samorząd, proszę Państwa, to jesteście wy.

Pan Rafał Czajka: Chciałem się zgodzić z moim przedmówcą w tej części wypowiedzi, że pani Skarbik użyła skrótu myślowego oczywiście są to rzeczy zgłaszane przez mieszkańców, a nie moje inwestycje. I mam nadzieję, że przełożenie 30 m² przy przejściu dla pieszych nie będzie czekało dłużej, niż to co czeka już 2 lata. Nie zgadzam się z wypowiedzią przedstawicieli ZDiUM, że to może jeszcze czekać 2-3 miesiące.

Pan Mariusz Staszek: Muszę się odnieść do wypowiedzi pana Kozłowskiego. Ja bym z przyjemnością zobaczył tych mieszkańców, których przyprowadzi na sesję dlatego, że te wnioski, które pan składał związane z ul. Jerozolimską, chodnik, niestety na ostatniej sesji padły dlatego, że pan nie zagłosował. Jeżeli chodzi o zadłużenia, które podnosi pan Tomasz Sokalski, to nie dziwię się bo praktycznie pan radny cały czas krytykuje kwestię zadłużenia. To zadłużenie niestety idzie w drugą stronę niż się wydawało przy realizacji tak ważnych inwestycji, które jeżeli chodzi o nas o mieszkańców, nie do końca są spójne z tym co chcielibyśmy realizować. Przypomnę, mówię tutaj o modernizacji oczyszczalni, pozyskaliśmy potężne pieniądze, realizujemy, idziemy zgodnie z tymi wytycznymi, które narzuca tutaj nam podpisanie traktatu akcesyjnego. Mówimy o następnych kwestiach, które musimy realizować, jak modernizacja ciepłownictwa, też musimy szukać na to pieniędzy, mówimy o promocji miasta i tutaj muszę się zgodzić z panem Tomaszem Sokalskim, że ta promocja troszeczkę leży, są pieniądze wydawane, ale tak naprawdę z ostatnich wypowiedzi aktorów, którzy przebywali w naszym mieście widać wyraźnie, że mamy piękne miasto, którym się nie potrafimy pochwalić. Kiedy doprowadzimy miasto do porządku, kiedy skończymy Trakt Wielu Kultur, kiedy zrealizujemy te zadania, o których mówimy mam nadzieję, że o naszym mieście będzie bardzo dobrze się mówiło. Tak naprawdę, mówimy o tych inwestycjach, ja sam ze swego osiedla muszę powiedzieć, że wiele spraw, o których mówią mieszkańcy, jak chodnik na ul. Michałowskiej, ul. Scalenkowa, ul. Rodzinna, niestety nie będą realizowane i to nie jest tak, że tylko nasze inwestycje są realizowane, ale cieszę się, że ul. Wieniawskiego będzie realizowana, bo to też jest jedna z moich interpelacji, które składałem. Mam nadzieję, że dzisiaj przegłosujemy i zrealizujemy te inwestycje, o których mówimy.

Pan Przemysław Winiarski: Chciałbym się odnieść do wypowiedzi zarówno pana Tomasza Sokalskiego jak i pana Kozłowskiego, którzy bardzo ubolewają nad tym, że poziom życia piotrkowian nie jest taki jaki oni by oczekiwali, że nie mają pracy, że nie mają lepiej płatnej pracy bo zgodzić się należy, że praca w magazynach nie jest szczytem marzeń dla wielu pracujących ludzi. Panie radny Kozłowski apeluję do pana, żeby u byłych już kolegów klubowych, bo coś skłoniło pana do odejścia z PiS ale myślę, że łączy nadal was wiele, apeluję do pana, żeby wpłynął pan na swoich byłych już kolegów z PiS, żeby zabiegali mocno u władz państwowych, w tym u drugiej osoby w Państwie w tej chwili, która jest przecież posłem wybranym przez piotrkowian, bo nie wiem jak wielkie starania czyniłby Prezydent i jego urzędnicy, bez woli władz centralnych, żeby zlokalizować tu ważne inwestycje, nic takiego się nie wydarzy, a myślę że połączone wysiłki z dwóch stron, przy bardzo dużej roli opozycji w mieście - mam nadzieję nie totalnej opozycji a konstruktywnej opozycji - mogłyby bardzo dużo przynieść.

Pan Grzegorz Lorek poprosił o 5 minut przerwy.

Przewodniczący Marian Błaszczński ogłosił przerwę w obradach, a po przerwie oddał głos panu radnemu G. Lorkowi.



Pan Grzegorz Lorek: Chciałem powiedzieć, że przez 2 lata na tej sesji, jak już tu było niejednokrotnie powiedziane, trwał zażarty bój. Z jednej strony opozycja wykazywała wady budżetu, swoje pomysły z drugiej strony pan Prezydent z koalicją sankcjonowali to przez pewną większość. Chciałem powiedzieć, że my jako pierwsi zdyskredytowaliśmy pomysł budowania mediateki i też niejednokrotnie występowałem przeciwko budżetowi obnażając jego wady na sesjach budżetowych. Przy tym cały czas trwamy, że mamy swoje pomysły i widzimy to inaczej. Zdajemy sobie sprawę, że są mieszkańcy, którzy oczekiwali na swoje ulice 20-30 lat, zdajemy sobie sprawę, że dla nich to jest bardzo ważne i nie wyobrażają sobie dalszego funkcjonowania w obszarze swojego życia, miejsca zamieszkania i z tego też powodu my dzisiaj się wstrzymamy od głosu, ale zapraszamy Prezydenta do przemyślenia budżetu, bo są następne sesje, jest podsumowanie, przed nami jeszcze 1,5 roku tej Rady Miasta. Z tego powodu dziś dajemy szansę i wstrzymamy się od głosu.

Pan Krzysztof Kozłowski: Tuż przed przerwą kolega Winiarski bardzo się troszczył i apelował do mnie jak był zatroskany, gdzie jest moja przynależność polityczna. Proponowałbym koledze, żeby pilnował pan swojej przynależności politycznej. Ja wiem jakie podjąłem decyzje. Na pewno nie będę mieszkańcom przeszkadzał w pozyskaniu środków na to, żeby po wielu latach oczekiwań wreszcie mogli mieć tą upragnioną nawierzchnię i żeby nie musieli nosić butów w reklamówce.

Pan Piotr Gajda: Ja muszę podziękować panu radnemu Sokalskiemu za doskonałe wystąpienie dzisiaj. To było rzetelne opisanie powodów, dlaczego głosowaliśmy przeciwko i jest to wielki apel do pana Prezydenta o to, żeby poważnie traktować wszystkich radnych. My jesteśmy rzeczywiście przedstawicielami mieszkańców i wszyscy ci mieszkańcy zwracają się do rządzących, czy do tzw. opozycji, mają ten sam interes, żeby lepiej było w mieście. To nie było z naszej strony tępe głosowanie przeciwko, żeby się postawić. My głosowaliśmy dlatego, że chcieliśmy rzeczywistej sanacji budżetu i chcieliśmy, także dla naszych mieszkańców z naszych okręgów, coś przeforsować. Nie może być takiej sytuacji, że jeżeli już jestem w opozycji to ustawiany jestem w miejscu, gdzie tylko mogę być przeciw i to jest apel do pana Prezydenta, proszę uwzględniać nasze postulaty i na pewno będziemy się inaczej zachowywać. Wracając do bardzo przykłej sytuacji, a mianowicie mediateki, biblioteki, czy też palmiami. Służby konserwatorskie jasno się wypowiedziały, że to jest bardzo brzydki budynek. Wiemy, że utrzymanie tego budynku będzie bardzo trudne ze względu na jego konstrukcję, jest on nieprzystosowany do pełnienia realnych funkcji w mieście i apeluję do pana Prezydenta: nie chcemy, żeby ten program był zawieszony, chcemy żeby był kontynuowany realnie, budynek dostosowany do potrzeb naszego miasta i panie Prezydencie ten projekt jest źle przygotowany, ponieważ już niestety pierwsze prace, które się rozpoczęły przy tym budynku pokazały, że zniszczono zabytki Piotrowa i sądziłem, że to jest ściana elewacyjna XVII-wiecznego kościoła, trafiliśmy w coś ciekawszego i źle przygotowane zadanie skutkuje tym, że będziemy musieli złożyć wniosek o całkowite wstrzymanie prac i dobre przygotowanie zadania. Panie Prezydencie słuchanie radnych to nie jest despekt dla pana, słuchanie radnych to jest właśnie ta wspólna praca dla naszego miasta i nie może być takiej sytuacji, że radny Sokalski, mówiąc absolutną prawdę, odżegnywany jest od czci i wiary rzekomo za działanie socjotechniczne. Doskonałą socjotechniką wykazał się pan Sekretarz, a nie pan radny Sokalski, który mówił absolutną prawdę. Współpracujmy, a nie kłóćmy się i wtedy będzie naprawdę dobry efekt.

Pan Marek Konieczko: Powiedział pan, że na poprzedniej sesji część radnych nie wypowiedziała ani jednego słowa. Po prostu mówiąc językiem młodzieżowym nie zdążyliśmy się ogarnąć po tym jak pan ogłosił natychmiast przerwę 1 godziną, żeby panu arytmetyka się poprawiła. Dzisiaj arytmetykę ma pan dobrą, ale znowuż pan źle liczy A na temat zwrócić się

do pana Prezydenta w sprawie budżetu, pan Prezydent wie, że zawsze starałem się mówić to co myślę o budżecie i nigdy nie schlebiałem ani nie mówiłem dobrze, czy źle. Pan Prezydent ma prawo i ma obowiązek wykonywać swoje obowiązki, z tego co wykonał i zrobił wiele rzeczy było również dziełem, czy to naszym, czy to wielu radnych i przyniosło konkretne efekty. Mam nadzieję, że zawsze będzie ten głos wysłuchiwany, a poruszam ten temat ze względu na dwie sprawy, pierwsza wiąże się z parkingiem na ul. Rakowskiej: wszystkie drogi, parkingi i inne rzeczy nie robimy dla siebie, dla radnych, to jest dla mieszkańców miasta. Jeżeli chodzi o parking na ul. Rakowskiej próbowaliśmy go wprowadzić z kilkoma radnymi, m.in. z panem Przewodniczącym, nieskutecznie do Budżetu Obywatelskiego ze względu na to, że każdy wie jak sytuacja tam wygląda. I druga rzecz już, może zabrzmie śmiesznie ale chciałbym wnieść apel do pana Prezydenta do Wysokiej Rady, w imieniu tego co powiedział pan Ludomir Pencina. Rzeczywiście ul. Zalesicka leży odłogiem już tyle lat, może znajdą się środki na wygospodarowanie i wprowadzenie do działalności zwłaszcza, że ul. Sulejowska się dalej korkuje, ul. Śląska jest wąska i wystarczy jeden korek na ulicy, na autostradzie czy na drodze szybkiego ruchu, Piotrków staje się w tym miejscu nieprzejezdny. Panie Prezydencie, w imieniu Ludomira proszę pomyśleć, żeby to wprowadzić.

Następnie pani radna Urszula Czubała zgłosiła wniosek o zamknięcie dyskusji.

Przewodniczący pan Marian Błaszczński poddał pod głosowanie wniosek formalny pani Urszuli Czubały o zamknięcie dyskusji.

W wyniku przeprowadzonego głosowania (13-0-6) wniosek formalny został przyjęty przez Radę Miasta.

Następnie, Przewodniczący pan Marian Błaszczński poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmiany budżetu miasta na 2017 rok.

W wyniku przeprowadzonego głosowania (15-1-5) Rada Miasta Piotrkowa Trybunalskiego podjęła Uchwałę Nr XXXVI/449/17 z dnia 1 marca 2017 r. w sprawie zmiany budżetu miasta na 2017 rok.

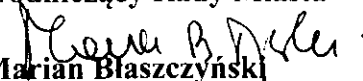
Punkt 3

Zamknięcie obrad XXXVI Sesji.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad Przewodniczący Rady Miasta pan Marian Błaszczński zamknął obrady XXXVI Nadzwyczajnej Sesji Rady Miasta.

Na tym protokół zakończono.

Przewodniczący Rady Miasta


Marian Błaszczński

Protokół sporządziła:

Beata Szulc

